



Jubileusz korporacji Arkonja: W tych dniach święciła zasłużona korporacja Arkonja 45-lecie swojej działalności połączone z poświęceniem własnego domu akademickiego przy ul. Wilczej 60 w Warszawie. Grupa uczestników zjazdu jubileuszowego Arkonji. Fot. Marjan Fuks, Warszawa.

Jubileusz Arkonji w Warszawie.

W ubiegłym tygodniu święciła „Arkonja” — jedno z nielicznych u nas stowarzyszeń młodzieży akademickiej w Warszawie zrzeszonych na wzór zagranicznych związków studenckich (Burszenschaftów) — podwójną uroczystość: 45 lecie swego istnienia i poświęcenie własnego domu akademickiego przy ul. Wilczej Nr. 60, nabytego i nadbudowanego przy pomocy „filistrów” Arkonji. Założona w r. 1879 w Rydze pod hasłem „Prawda i praca” wydała ze swego grona szereg obywateli dobrze zasłużonych krajowi.

W r. 1918, wskutek zmienionych warunków politycznych, Arkonja została przeniesiona do Warszawy i odtąd w stolicy na gruncie akademickim krzewi w dalszym ciągu ideały arkońskie.

Uroczystość rozpoczęło nabożeństwo w kaplicy Przeździeckich odprawione przez ks. ks. filistrów Arkonji.

Akademję zagał filister Arkonji p. Po'empski witając licznie zebranych gości z filistrem arkońskim, ministrem rolnictwa, Janickim na czele. Po szeregu mów, wygłoszonych przez zasłużonych filistrów, — odśpiewano hymn arkoński, poczem nastąpiła nieoficjalna część uroczystości w postaci skromnej przekąski.



Doroczny bieg belwederski w Warszawie: Na Krakowskim Przedmieściu. Ziffer, który prowadził bieg traci pierwsze miejsce. Bieg na przestrzeni Stare Miasto — Belweder skończył się zwycięstwem Szelestowskiego (Polonja). Dotychczasowy „faworyt” Warszawy Ziffer musiał się zadowolić trzecim miejscem.

Z Krakowa na Górny Śląsk. (Pierwsza wycieczka).

W dniu 25 maja b. r. wybrała się do Król. Huty wycieczka w liczbie 60 urzędników Magistratu krakowskiego, zorganizowana przez p. Niedziałkowskiego, pod przewodnictwem

Prezesa Tow. Wzaj. Pom. Urz. Magtu krakowskiego p. Kubalskiego. Jako pierwszą z Krakowa wycieczkę na Górny Śląsk, powitał na dworcu kolejowym w Katowicach wycieczkowców Komitet urzędników miejskich Król. Huty. Z dworca przyjechali uczestnicy do Król. Huty na przygotowanych, a pięknie umalonych automobilach. Tutaj po zwiedzeniu Huty powitał zebranych serdecznymi słowami imieniem Prezydenta miasta Król. Huty wiceprezydent Grześ. Nastąpiło zapoznanie się uczestników z gronem urzędników tamtejszych, z pośród których wybijały się sympatyczne postacie p. Żurawika Piotra, inż. Strzały Ferdynanda, Zająca Stefana, Podziemskiego Leona, Leśnioka i wielu innych.

Z gronem urzędników miejskich Król. Huty udali się wycieczkowcy na obiad wydany przez gminę Król. Huty w hotelu Polskim, gdzie wniesiono kilka toastów, między innymi serdeczny toast radnego miasta i nauczyciela szkoły ludowej Juliusza Grządziela.

Na zakończenie wycieczki zwiedzono park Redena skąd rozpościera się przepyszna panorama na okolicę. Wieczorem, serdecznie żegnani przez miejscowych urzędników, powrócili wycieczkowcy do Krakowa unosząc piękne wspomnienia z mile spędzonego dnia na kresach zachodnich.

PŁASZCZE GUMOWE I IMPREGNOWANE
A. BROSS
Kraków, Floryańska 44.
Narożnik obok Bramy Floryańskiej.



Z Krakowa na Górny Śląsk: Pierwsza wycieczka urzędników miejskich. 1) Oficjalne powitanie wycieczki w sali Rady Miasta Król. Huty. 2) Uczestnicy wycieczki zwiedzają huty żelaza. Fot. am. Stanisław Igliński.